

29 czerwca
uroczystość św. Pawła Apostoła, męczennika
- patrona wzywanego w chorobach uszu



Paweł pochodził z Tarsu w Cylicji - Mała Azja (Dz 21, 39; 22, 3). Urodził się jako obywatel rzymski, co dawało mu pewne wyróżnienie i przywileje. W nagłych wypadkach umiał z tego korzystać (Dz 16, 35-40; 25, 11). Nie wiemy, jaką drogą Paweł to obywatelstwo otrzymał: być może, że całe miasto rodzinne cieszyło się tym przywilejem; możliwe, że rodzina Apostoła nabyła lub po prostu kupiła sobie ten przywilej, bowiem i tą drogą także można było otrzymać obywatelstwo rzymskie w owych czasach (Dz 22, 28).

Szaweł urodził się w Tarsie ok. 8 roku po narodzeniu Chrystusa (niektórzy badacze podają czas między 5 a 10 rokiem). Jego rodzina chlubiła się, że pochodziła z rodu Beniamina, co także i Paweł podkreślał z dumą (Rz 11, 1). Dlatego otrzymał imię Szaweł (spolszczona wersja hebrajskiego Saul) od pierwszego i jedyne go króla Izraela z tego rodu (panował w wieku XI przed Chrystusem). Rodzina Szawła należała do faryzeuszów - najgorliwszych patriotów i wykonawców prawa mojżeszowego (Dz 23, 6). Uczył się rzemiosła - tkania płótna namiotowego. Po ukończeniu miejscowych szkół - a trzeba przyznać, że Paweł zdradza duże odczytanie

(por. Tt 1, 12) - w wieku ok. 20 lat udał się Apostoł do Palestyny, aby w Jerozolimie "u stóp Gamaliela" pogłębiać swoją wiedzę skrypturystyczną i rabinistyczną (Dz 22, 3). Nie znał Jezusa. Wiedział jednak o chrześcijanach i szczerze ich nienawidził, uważając ich za odstępców i odszczepieńców. Dlatego z całą satysfakcją asystował przy męczeńskiej śmierci św. Szczepana (Dz 7, 58). Nie mając jednak pełnych lat 30, nie mógł wykonywać wyroku śmierci na diakonie. Pilnował więc szat oprawców i zapewne pilnie ich zachęcał, aby dokonali egzekucji (Dz 7, 58-60).

Kiedy tylko Szaweł doszedł do wymaganej pełnoletności, udał się do najwyższych kapłanów i Sanhedrynu, aby otrzymać listy polecające do Damaszku. Dowiedział się bowiem, że uciekła tam spora liczba chrześcijan, chroniąc się przed prześladowaniem, jakie wybuchło w Jerozolimie (Dz 9, 1-3). Gdy Szaweł był blisko murów Damaszku, spotkał go Chrystus, powalił na ziemię, oślepił i w jednej chwili objawił mu, że jest w błędzie; że nauka, którą on tak zaciekle zwalczał, jest prawdziwą; że chrześcijaństwo jest wypełnieniem obietnic Starego Przymierza; że Chrystus nie jest bynajmniej zwodzicielem, ale właśnie tak długo oczekiwanym i zapowiadany Mesjaszem. Było to w ok. 35 roku po narodzeniu Chrystusa, a więc drugim po Jego śmierci.

Po swoim nawróceniu Szaweł został ochrzczony przez Ananiasza, któremu Chrystus polecił to w widzeniu (Dz 9, 10-18). Po chrzcie Szaweł rozpoczął nową erę życia: głoszenia Chrystusa. Najpierw udał się na pustkowie, gdzie przebywał prawdopodobnie kilka miesięcy. Tam Chrystus bezpośrednio wtajemniczył go w swoją naukę (Ga 1, 11-12). Paweł przestudiował i przeanalizował na nowo Stare Przymierze. Następnie, po powrocie do Damaszku, przez 3 lata nawracał jego mieszkańców. Zawiedzeni Żydzi postanowili zemścić się na renegacie i czyhali na jego zgubę. Zażądali więc od króla Damaszku Aretasa, by wydał im Szawła. Szaweł jednak uciekł w koszu spuszczonego z okna pewnej kamienicy przylegającej do muru miasta. Udał się następnie do Jerozolimy i przedstawił się Apostołom. Powitano go ze zrozumiałą rezerwą. Tylko dzięki interwencji Barnaby, który wśród Apostołów zażywał wielkiej powagi, udało się przychylnie nastawić Apostołów do Pawła. Ponieważ jednak także w Jerozolimie przygotowywano na Apostoła zasadzki, musiał chronić się ucieczką do rodzinnego Tarsu.

Stamtąd wyprowadził Pawła na szerokie pola Barnaba. Razem udali się do Antiochii, gdzie chrześcijaństwo zapuściło już korzenie. Tamtejszej gminie nadali niezwykły rozwój przez to, że kiedy wzgardzili nimi Żydzi, oni

udali się do pogan. Ci z radością przyjmowali Ewangelię tym chętniej, że Paweł i Barnaba zwalniali ich od obrzezania i prawa żydowskiego, a żądali jedynie wiary w Chrystusa i odpowiednich obyczajów. Zostali jednak oskarżeni przed Apostołami, że wprowadzają nowatorstwo. Doszło do konfliktu, gdyż obie strony i tendencje miały licznych zwolenników. Zachodziła obawa, że Apostołowie w Jerozolimie przychylią się raczej do zdania konserwatystów. Sami przecież pochodzili z narodu żydowskiego i skrupulatnie zachowywali prawo mojżeszowe.

Na soborze apostoelskim jednakże (49-50 r.) miał miejsce przełom. Apostołowie, dzięki stanowczej interwencji św. Piotra, orzekli, że należy pozyskiwać dla Chrystusa także pogan, że na nawróconych z pogaństwa nie należy nakładać ciężarów prawa mojżeszowego (Dz 15, 6-12). Było to wielkie zwycięstwo Pawła i Barnaby. Od tej pory Paweł rozpoczyna swoje cztery wielkie podróże. Wśród niesłychanych przeszkód tak natury fizycznej, jak i moralnej, prześladowany i męczony, przemierza obszary Syrii, Małej Azji, Grecji, Macedonii, Italii i prawdopodobnie Hiszpanii, zakładając wszędzie gminy chrześcijańskie i wyznaczając w nich swoich zastępców. Oblicza się, że w swoich czterech podróżach, wówczas tak bardzo wyczerpujących i niebezpiecznych, Paweł pokonał ok. 10 tys. km dróg morskich i lądowych. Pierwsza wyprawa miała miejsce w latach 44-49: Cypr-Galacja, razem z Barnabą i Markiem; druga - w latach 50-53: Filipi-Tesaloniki-Berea-Achaia-Korynt, razem z Tymoteuszem i Sylasem; trzecia - w latach 53-58: Efez-Macedonia-Korynt-Jerozolima.

Aresztowany został w Jerozolimie w 60 r. Kiedy namiestnik zamierzał wydać Pawła Żydom, ten odwołał się do cesarza. Przebywał jednak w więzieniu w Cezarei Palestyńskiej ponad dwa lata, głosząc i tam Chrystusa. W drodze do Rzymu statek wiozący więźniów rozbił się u wybrzeży Malty. Na wyspie Paweł spędził trzy zimowe miesiące, w czasie których nawrócił mieszkańców. W Rzymie także jakiś czas spędził jako więzień, aż dla braku dowodów winy (Żydzi z Jerozolimy się nie stawili) został wypuszczony na wolność. Ze swojego więzienia w Rzymie Paweł wysłał szereg listów do poszczególnych gmin i osób. Po wypuszczeniu na wolność zapewne udał się do Hiszpanii (Rz 15, 24-25), a stamtąd powrócił do Achai. Nie wiemy, gdzie został ponownie aresztowany. Jednak sam fakt, że go tak pilnie poszukiwano, wskazuje, jak wielką powagą się cieszył.

Ok. 67 (lub 66) roku Paweł poniósł śmierć męczeńską. Według bardzo starożytnego podania św. Paweł miał ponieść śmierć od miecza (jako obywatel rzymski). Nie jest znany dzień jego śmierci, za to dobrze

zachowano w pamięci miejsce jego męczeństwa: *Aquae Silviae* za Bramą Ostyjską w Rzymie. Ciało Męczennika złożono najpierw w posiadłości św. Lucyny przy drodze Ostyjskiej. W roku 284 za czasów prześladowania, wznieconego przez cesarza Waleriana, przeniesiono relikwie Apostoła do katakumb, zwanych dzisiaj katakumbami św. Sebastiana przy drodze Apijskiej. Być może na krótki czas spoczęły tu także relikwie św. Piotra. Po edykcie cesarza Konstantyna Wielkiego (313) ciało św. Piotra przeniesiono do Watykanu, a ciało św. Pawła na miejsce jego męczeństwa, gdzie cesarz wystawił ku jego czci bazylikę pod wezwaniem św. Pawła.

Św. Paweł jest autorem 13 listów do gmin chrześcijańskich, włączonych do ksiąg Nowego Testamentu.

W czasie pontyfikatu papieża Benedykta XVI Kościół obchodził Rok św. Pawła w związku z jubileuszem 2000 lat od narodzin Apostoła Narodów (2008-2009).

W ikonografii św. Paweł Apostoł jest przedstawiany w długiej tunice i płaszczu. Jego atrybutami są: baranek, koń, kość słoniowa, miecz.

Modlitwy:

Boże, który świat cały św. Pawła Apostoła przepowiadaniem do wiary powołałeś, daj nam, prosimy, abyśmy pamiątkę jego nawrócenia obchodząc, za jego przykładem do Ciebie zdążali. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Panie Jezu, nasz Mistrzu i Nauczycielu, Ty zostałeś posłany przez Ojca, by dokonać dzieła zbawienia świata. Ty wybrałeś św. Pawła, Apostoła Narodów, aby zaniósł Ewangelię poganom. Przez jego wstawiennictwo prosimy Cię, Panie, o dar nawrócenia serca i gorliwej modlitwy, o łaskę uważnego słuchania Twego słowa i wprowadzania go w codzienne życie. Spraw, Najwyższy Pasterzu Kościoła, abyśmy zapaleni gorliwością apostołską św. Pawła odważnie włączyli się w dzieło nowej ewangelizacji i mocą Twego Ducha odnawiali oblicze ziemi. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Chwalebny święty Pawle, Ty z prześladowcy chrześcijan stałeś się gorliwym Apostołem, a chcąc dać poznać Odkupiciela Jezusa aż do krańców świata, cierpiełeś więzienia, biczowania, kamienowania, rozbicia na morzu i wszelkiego rodzaju prześladowania, a w końcu swą krew przelałeś aż do ostatniej kropli. Uproś nam, abyśmy choroby, cierpienia i nieszczęścia życia doczesnego poczytywali za łaski Bożego miłosierdzia; aby przeciwności życia nie oziębiły nas w służbie Bożej, lecz uczyniły coraz wierniejszymi i gorliwszymi. Amen.